

# PORANNA

*Biblioteka*  
*40.000.000.000*

**Nr. 6574. Lwów, poniedziałek 25. grudnia 1922.**

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

## W Dzień Bożego Narodzenia!

### Boże Narodzenie

zależało w Polsce zawsze do świąt, największą cieszących się popularnością i sympatią. I moiżny i maluczki, pan w pałacu i kniotek pod wiejską strzechą, w dniu wigilijnym zapominali o waśniach i sporach, w pogodnym nastroju wyczekując pojawienia się pierwzej gwiazdy, a dziatwa polska, poruszona przygotowaniami do świętej Wieczerzy, miłkła, w skupieniu jakimś snując się po kątach pokoju czy zadymionej izby.

Gwiazda przypomina wszystkim ludziom ową posłankę, która wiodła ongi do Betlejem skromnych pastuszków, uwiecznionych w rzewnych kołendach i monarchów, niosących myrłę, kadzidlę i złoto.

W żłóbku betlejemskim narodziła się miłość, której ożywcze promienie ogarnąć miały świat cały. Miłość, dzisiaj naszej Ojczyźnie skolataney tak bardzo niezbędna, wprost konieczna do dalszego Jej życia i rozwoju. Niechajże więc i owo misterjum betlejemskie, społeczeństwu polskiemu zawsze tak drogie, w obecnej przełomowej chwili tem silniej odbije się w sercach naszych, wydobywając z najgłębszych ich tainików drzemiące tam dobre instynkta.

Wierzmy w moralne zdrowie naszego narodu. Wierzmy w to, że wszyscy pragną pomyślności Rzeczypospolitej, jeno różne wybierają wiodące do jednego celu drogi. Niechajże więc Święto miłości i pojednania doprowadzi do szacunku i bezstronnej oceny odmiennych zapatrywań i do wyrozumiałości wzajemnej, a wówczas z otuchą zawołamy: Chwała na wysokości, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!



### „Podajcie sobie dłonie“

Warszawa. (AW). Arcybiskup [Kakowski] polecił odczytać z ambon list pasterski do wiernych z okazji Bożego Narodzenia, w którym między innymi czytamy: „Podajcie sobie dłonie w miłości braterskiej. Niech ustana na zawsze wszelkie niesnaski partyjne. Niech miłość i chwała Boża przenikną do serc Waszych i zapanują na całej ziemi polskiej“.

**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE**

Oryginalnych **Win i Koniaków francuskich**

firm: **Schroeder et de Constans — Bordeaux,**  
**Paul Court, Succ. — Dijon,**  
**de Venoges et Co. — Ep rmay,**  
**Brugerolles Freres — Matha s/Cognac.**

Czystość i pochodzenie win i koniaków naszych — gwarantowane: zaświadczoneiami Izby Handlowych w Bordeaux, Dijon i Rochefort oraz Polskich Władz Kolonialnych.

Wylącili reprezentanci na Małopolskę i Wołyń

**TADEUSZ WASUNG i S a, Dom rolniczo-handlowy**

7955

Lwów, ul. Wałowa 3, tel. 833.



# Gdy się Chrystus rodzi!...

Lwów, 24. grudnia.

„Chwała Bogu na wysokości, a na zemi pokój ludziom dobrej woli“ sływa corocznie na zemi w cudowną noc w głąbą nigdy niezmienną, nienaruszone begiem lat i wieków, niołańskie orędzie. Zawsze ten sam hymn chórów anielskich wiewa się balsamem przedwzno ukojenia w burze i kaakizmy ludzkich namiętności, w spętrzeniu waiki i przeciwności — i ciszy je i wyrównywa swą mocą nadziemską, jak oliwa wzburzone fale morskie.

Pod jego cudowem działaniem żołnierz walczący w okopach daje umiknąć morderczym strzałom, w rodzinie, społeczeństwie, państwie, ucisza się wszecka waśń i spór... Na wszystkich wrogię uczucia, gniew, nienawiść, chęć zemsty, rzuca się zaslonę niepamięci, usuwa się je z duszy gdzieś w dal, by tylko blaskiem jasnej miłości powitać Boską dziecięcą, urodzoną w stajence betleemskiej dla zgładzenia grzechów świata.

I nima w społeczności chrześcijańskiej człowieka, któryby w dniu tym uroczystym nie poczuł podniesienia ducha ponad zwykłą przyziemność, nie poczuł w sobie jakiejś tajemnej mocy odrodzenia, zdolności przebaczenia krzywd, uraz, poczucia braterstwa nawet wobec wrogów — tego świętego uczucia, że i w nasze serce wnikał ten mały, na świat zesłany Jezus: Bóg — dziesięć miłości!

I gdybyśmy umieli utrwalić w sobie te święte uczucia! Gdybyśmy umieli zatrzymać w oczach tego Jezusa zrodzonego ten boski pierwiastek miłości! Gdybyśmy zdolali nigdy już nie odchylić zaslonę z owych wszystkich ciemnych sił, które przyście Jezusa na chwilę odepchnęło w głąb, gdybyśmy umieli stać się naprawdę tymi ludźmi dobrej woli, dla których na wstępie przerzuconej przez niebiosa jest wypisane święte orędzie pokoju!

W tym roku radosne święto Bożego Narodzenia, była postać schodzącego na zemię Boskiego Dzieciątka, spotyka się w Polsce z nierozwiązanym jeszcze krwawym w dmem zbrodni, która ugodziła najbolesniej w godność nieskażanego dotychczas podobną zmasą narodu.

Jakaż przepaść ideowa pomiędzy 16. a 24. grudnia! Tu białe gnieźło urodzin boskiego Dzie-

cięcia — tam krwawy całun ofary. — A jednak między tymi dwoma dniami istnieje uderzająca analogia!

I to Chrystusowe gnieźło miało się splamieć krwią ofarną. — nie z urodzenia ale ze śmierci Chrystusa miał dla ludzkości wyrósć kwiat odkupienia! Niechajże i ta ofara „nie taka wieka i święta, ale jak tanta niewinna“ nie przejdzie bezowocnie — niechaj przyniesie narodowi naszemu odkupienie z grzechów zawziętych, partyjnictwa i prywaty! Niech będzie obudzeniem śpiących, by czuwali na straży zagrożonych, a tak niedawno odzyska-

nych świętości — by nie pozwolił ohydny gadom nienawiści, odwetu i zemsty powrócić do serc naszych i wyprzeć z nich ewangeliczne orędzie pokoju!

Dobra gwiazda — zwiastunka tej przemiany, zdaje się w dniach ostatnich wschodzić nad naszą skolataną nawą... Oby nam świeciła odtąd jasnym, niezaćmionym światłem. Obyśmy się siali wszyscy ludźmi dobrej woli, którzy zgodą i pokojem zjednoczeni, nie na osoby patrzeć będą, ale na cel święty, ratowanie ojczyzny wśród groźnych raf, czyhających obecnie na jej zgubę i wyprowadzenie jej na pełne, czyste wody w żegludze ku słońcu rozwoju i potęgi.

## Biskup polowy do żołnierzy.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia biskup polowy, Stanisław Gall, wystosował do żołnierzy list pasterski, który ma być odczytany we wszystkich oddziałach wojskowych przy stole wigilijnym,

przed łamaniem się opłatkiem.

W liście tym Jego Eminencja dzieli się opłatkiem z żołnierzami, którym składa w niezwykle ciepły sposób życzenia świąteczne.

## Sprawy polskie na Lidze narodów.

Warszawa. (AW.) Na najbliższej sesji Ligi Narodów, która odbędzie się z początkiem stycznia, będą omówione następujące sprawy polskie: Gdańska, nominacja wysokiego komisarza i incydent policji gdańskiej z marynarzami francuskimi,

gdańskie mniejszości narodowe, mniejszości narodowe niemieckie w Polsce, nota czeska w sprawie procedury mniejszościowego, polsko-litewski raport profesora Sauri o pasie neutralnym i mniejszościach niepołskich na Włocławczyźnie.

## Oczem nie wie morderca Niewiadomski.

Warszawa. (AW.) „Gazeta Poranna“ podaje, że Elżysz Niewiadomski zwrócił się do sędziego z prośbą o poinformowanie go, jaki jest proceder sądowy podczas rozpraw, gdyż nigdy nie miał do-

czynienia z sądami i nie wie, jak ma się w sądzie zachować. Niewiadomski zrzekł się obrony i postanowił bronić się sam. Pozwolono mu na posiadanie papieru i atramentu. Piłze on swą obronę.

# KINO „NOWOŚCI“

Świąteczny Program. „SPEŁNIONE ŻYCZENIA“

MARJA KAZECKA

## Saint-Cyr Ludwik Gouviou.

MARGRABIA, NACZELNY KOMENDANT CZE-REZWYCZAJKI.

(Wyjątek z Nowej Książki).

Nazywał się, Saint-Cyr Ludwik Gouviou Margrabia, a to wielkie i starożytne imię, zgadzało się doskonale z jego rzadką pięknością, z delikatnością jego rąk i wdziękiem jego dumnego i zgrabnego chodu. Kimkolwiek był, księciem, czy prostakiem, był prawdziwym komunistą i to jednym z najzagorzalszych. Jego życie było romanssem, jakiego by żaden poeta nie skomponował, nie było bowiem zawodu, któregoby nie próbował i przygody, jakiejby nie doznał. Mówiono także o nim, że nikt lepiej od niego nie zna się na słodkich namiętnościach, przez co nie był ani trochę mniej dziecinny. Chodził zawsze poprzedzany przez chłopca, o pięknej postawie, który nie miał ani zarostu, ani wąsów, a któremu z pod kapelusza wymykały się prześliczne blond włosy. Była to kobieta. Nazywała się Marta W. i jakkolwiek miała zaedwie lat dwadzieścia, przebiegła już wszystkie fronty i nie była nowicjuską w rzemiośle wojennym, Dziewa i dzika, jak żaden lotysz na świecie, miała przytem wszystkie kaprysy, słabości i namiętności kobiece. A oto w jaki sposób, margrabia Saint-Cyr Ludwik Gouviou ją poznał:

Opowiadano o nim, że kiedy pewnego dnia odchylił drzwi więzienia, rozległ się stamtąd krzyk ogromny, krzyk przeraźliwy, który nie pozwalał wątpić o obecności w tem miejscu wielkiej ilości

kobiet. Mężczyźni byli także, lecz nie krzyczał tak głośno.

W głębi więzienia, zdała od innych, trzymała się szczipła bondyneczka, dość wysoka i bardzo piękna, kobieta z królestwa Rafaela, przeczysty rysunek wypełniony kolorem bladej ambry — która jedna z całej gromady nie krzyczała. Bondynka była narkotyczną aż do oszalecia! Patrząc na nią, nasuwały się marzenia najbardziej upajające! Miała duże, podługne oczy, koloru źródlanej wody i jasne włosy o srebnawym połysku, wśród głębokiego mroku smutku jej twarzy, zarzyły się dzikie szkarlatne, zmysłowe, wzgardliwe usta! Skądkolwiek była rodem, napewne nie była Rosianką. — Mogła pochodzić z mrocznego serca wschodu — mogła być także Polką.

Na widok bondynki margrabia Saint-Cyr Ludwik Gouviou, zatrzymał się nagle, zadziwił i stał się bardzo bladej. Skamieniał na polu ze zdziwienia, na polu z prawdziwego lęku. Bondynka biała również jak śmierć i wciąż spokojna, spojrziała mu prosto w oczy, swymi rozszerzonymi źrenicami i ostrymi zębami przygryzła zarzące się usta, dzikie, zmysłowe, wzgardliwe i szkarlatne, z których wytrysnęło trochę krwi. Wtedy margrabia, Saint-Cyr Ludwik Gouviou, nagłym ruchem pochylił się nad nią... Lecz ona się wyknęła, a wylawszy sztylet z za pasa, zaczęła się bronić. Wywijiała nim z nadzwyczajną zwinnością groźną i gotowa do zadania ciosu. Lecz Saint-Cyr Ludwik Gouviou zbliżył się do niej, poraz wtórw, mimo to... Wtedy w jakiejś dziwacznej gwarze wypowiedziała niezrozumiałe przekleństwo, formułę magiczną, jakiegoś czarodziejską. — I w wielkim półemnym podziemiu więzienia, wśród jęków mordowanych ludzi, pozostał tak długą chwilę,

twarz w twarz, nemi i nienawisni sobie: Kobieta piękna jak słońce, z oczyma kooru źródlanej wody i z nożem w ręku i komendant czerezwyczałki margrabia Saint-Cyr Ludwik Gouviou, z wykrzywionem ustami, z obłąkanym uśmiechem, oszalały z zachwytem a zarazem drżący z bojaźni.

Po tej scenie śliczna kobieta wzięta do niewoli, zanim się cośkolwiek o niej zdołano dowiedzieć miała za więzienie rozkosznie położone mieszkanie, własną kwaterę margrabiego Saint-Cyr Ludwika Gouviou — Archangielskoje.

Daczego margrabia Saint-Cyr Gouviou uwolnił ją i przetranslokował — sam nie wiedział. Była to może miłość, a może lek przesądny. Kobieta bardzo piękna, a wciąż niezrozumiała, napęliła go jakimś szczególnym drzeniem. Mieszkała teraz sama jedna, w wielkiej, zamkniętej komnacie, pokrytej materjami najwyższej ceny, wyłożonej kosztownym drzewem, malającej w sobie moc drogich kamieni, z których wiele było cudownie pięknych. Były tam bogate ubory kościelne, peleryny biskupie i ornaty, stuly, cyborje, mons tancje i kielichy i krzyże złote, wysadzone brylantami. Było tam jakieś wyrwane z ołtarza antypodjum, srebrem cudownie haftowane (może z katedry chełmskiej, przedawające nabożeństwo po białwie beresteckiej?) były jakieś koleczugi i zbroje. (może Jagielly z pod Grunwardu, albo Batorego z pod Węskich Łuk?) — był jakiś szczerbec (może Bolesława?), i włócznia (może św. Maurycego?) były jakieś korony i berła (może Jagiellońskie?) były jakieś sztandary zwycięskie, a między nimi może sławna banderja Pruthenorum, opisywana przez Długosza? I był tam jeszcze wspaniały zbior miniatur, dorównujący zbiorom miniatur we Floren-



# Listy do Aniolka!

Święć się, święć wieku młody... wieku złudzeń i wieku tęczyowych baśni... Cobyśmy dali, my, starzy, gdybyśmy mogli mieć tę naiwną, serdeczną warę w św. Mikołajów i Aniolków...

Dałem temat w kasie „List do Aniolka“. Trzydzieści ośm serduszek uderzyło w jeden rytm zachwyty... List do Aniolka... Aniołek dobry... Kocha dzieci.

Rozczulające są te listy o koszlawych literach, z plamami atramentu i łez...

„Kochany Aniolku! Przynieś mi buciki, bo mi się podarły. — „Przynieś mi konika, strzelbę i rewolwer“... Na 38 chłopców 26 prosi o broń... bodaj pistolet na kapsle... (!) „Aniolku kochany, daj zdrowie dla tatusia, żeby nie leżał chory, bo mama płacze i nie zrobi wilji“... Ten to już nawet z pistoletu zrezygnował... Widać, że w siedmioletnich serduszkach tli się szlachetny płomień...

Więcej szlachetności okazują dziewczynki. „Przynieś mi aniolku materię na sukienkę i brzojszkowi płaszczyk“. — Kochany Drogi Aniolku, mnie przynieś książkę z obrazkami i dużo cukierków, a mamie dużo pieniędzy“. — „Aniolku drogi! Przynieś naszej Polsce zmiłowanie Boże Amen“...

Widać, że nasze dzieci marzą nie tylko o pistoletach, konikach, lalkach, cukierkach, książkach, ale i poważniejsze myśli snują się w jasnowłosych głowinach.

Esperyment dał mi wiele do myślenia, ale

z drugiej strony — stopy kartek na mojem biurku budzą we mnie trwogę. Ani jednego z tych serdecznych liścików nie czytał aniołek. Porozumiewałem się wprawdzie z rodzicami, lecz nie wszystkim. Pocieszam się tylko, że jeśli aniołek

nie spełni życzenia — znajdą się wymówki... Począta droga, zasypane śnieżne zawałły drogi, pociągi... A zresztą czy każde dziecko jest grzeczne? Niech się naprzód poprawi...

Oto jak kłopoty ma pedagog choćby z tak blahego powodu, jak proste, szczere, kochane liściki do Aniolka.

Kazimierz Króński



## Tańce Nowoczesne

**RHYTHMOS** Instytut Tańców Salonowych  
Lwów, ul. Gied. 10, k. 2.  
one-step, boston, milena, shimmy fox, kamel-walk (samba), can-can, passto i inne  
pod kier. nowozarząd. wany h. sił z i sty  
tułów zagranicznych 8 06

## DANCING

w „ECOLE DE DANSE“, ul. Lw. 150 5, w wtorek,  
dnia 26. bm. godz 6 pop. „JAZZ-BAND“. 8063

ci i portret prześlizniętej żydóweczki, podobnej do „Akordu“ Hirszberga.

Albo margrabia Saint-Cyr Ludwik Gouviou, nigdy tam nie wchodził. Kiedy miała jakie życzenia, wywazywał się z nich psemnie — najprzejmiej. Pewnej nocy w absolutnej ciszy całego śpiącego domu margrabia Saint-Cyr Ludwik Gouviou podszedł do drzwi swojej kwatery. Zanim wszedł, zawahał się na chwilę, poczem nie czyniąc hałasu, otworzył je cicho, a jeszcze ciszej zamknął, podnosząc swą latarkę, o kolorowych szkiełkach, ażeby oświecić komnatę.

Choć była wielką, latarka oświeciła ją całą; tęcze jej światło odbiło się o ściany z drzewa, a potem zatańczyło na suficie.

Kwatara Saint-Cyr Ludwika Gouviou była tak pusza teraz, jak cela mnisza. Pod ścianą stała ławka, przy wejściu szafa, obok szafy łóżko. Na łóżku tam leżała śpiąca, wzięta do niewoli kobieta. Była tak osłabiona wskutek zmęczenia czy niepokojem, że światło rzucone na jej twarz nie obudziło jej.

Była piękna! Ach! — jak była piękna! Sen zlagodził jej rysy i ubrał w miękki słodycz: jej cerę barwy bladej ambry, jej doskonały wykrój ust, jej ślicznie zarysowany nos o nerwowych nozdrzach, jej złoto włosów przeświecające srebrem, i wydobył na jaw i ukazał jej młodość prawie jeszcze dziecięcą. Margrabia Saint-Cyr Ludwik Gouviou, patrząc na nią z bliska, widział w jej nadzwyczajnej piękności przejaw jakichś sił, djabelskich czy czarodziejskich. Przez długą chwilę nie mógł zrobić żadnego ruchu, wreszcie ośmielony nagle, położył delikatnie swoją wazką dłoń na jej drobnym ramieniu. Kobieta podniosła się jedynym ruchem, nie wydając żadnego głosu; nie

była widocznie z tych kobiet, co się boją, poczem usiadła na łóżku, nie odwracając wzroku od oczu Saint-Cyr Ludwika, który zakłopotany milczał. Wreszcie przemówił, niepoznając swojego głosu, który miłość uczyniła miękki i aksamitnym. Nieśmiało zaczął pytać kim jest? — jak się nazywa? — i jakiej jest narodowość? Ale piękna kobieta nie odpowiadała, patrząc wciąż na niego upartym wzrokiem. Dopiero pytanie — czy jest Rosjanką — podziało na nią, jak obelga. Skoczyła na równe nogi i zrobiła trzy kroki naprzód, przytem twarz jej porzuciła obojętność i już do niej niepowróciła; objęła się pogardą. Jej wazkie, ślicznie wykrojone usta, wykrzywił uśmiech najwyższej pogardy! Pogardliwie i od niechcenia, jakby w drodze najwyższej łaski, zaczęła odpowiadać.

Kim była? — Bardzo wielką damą. Kim był jej mąż? Bardzo wielkim panem. Jej nazwisko? Było zbyt szlachetnym, ażeby je mogła wobec niego powtarzać — a pochodziła z kraju tak bogatego i tak potężnego, bo tak wolnego, że żaden król na świecie nie mógłby go nigdy poblić. I być w tym kraju łapaczem psów, było z pewnością większym zaszczytem, aniżeli na czele dziesiątkich morderców być w Rosji komendantem czerezwyczajki.

Kiedy wiele tysięcy ludzi, mężczyzn, kobiet i dzieci, słowem — lud jeńców — zbyt już liczny, pragnął opuścić gościnną ziemię Bolszewji, aby wyemigrować do innych krajów, raczyła pewnego pięknego dnia stanąć na czele tej emigracji i poprowadzić do granicy wszystkich tych, którzy tego pragnęli. A stało się to w tem wspaniałem i ciele, w największym, najsławniejszym, najsławniejszym mieście w Europie, a stało się to w Moskwie... Potem usiadła wygodnie na ławce i za-

częła pytać Saint-Cyr Ludwika, tak, jak on to niedawno czynił. Kim jest? — jak się nazywa? i jakiej jest narodowość? A Saint-Cyr Ludwik stał przed nią pokornie i odpowiadał ulegle.

Nie wierzył sam sobie, że mówi jej to wszystko, tak nieśmiało i bojaźliwie, a dumna jego nie opierała się temu. Mówił zrazu głosem rozbitym, zdania krótkimi i zupełne bezdźwięczne, jak nikt jeszcze bez lęku dotąd się z nim nie spotkał.

A margrabia Saint-Cyr Ludwik, naczełny komisarz czerezwyczajki, poddając się jakiejś sile tajemniczej, usłuchał tego rozkazu.

Było to podziemie, w którym morderca nie ustawała, tylko margrabia Saint-Cyr Ludwik nie brał już w niej udziału, ze skrzyżowanymi rękoma i opuszczoną głową, trzymając się na ustroju... Leżeli tu pokotem na ziemi więźniowie, z rękami i nogami związanymi ostrym konopnym sznurem, czekając swojej kolei.

Teraz wskazując leżących palcem, rozkazał, więcej jeszcze dumnie:

— Rozwiąż natychmiast te sznury!

W minutę, która potem nastąpiła, w margrabim Saint-Cyr Ludwiku rozszalała się wściekłość! Ale ona spokojnie przeczekała jego gniew, który od razu zwał się i śpiął jak śnieg w słońcu, jak by pod działaniem czarów, i margrabia Saint-Cyr Ludwik Gouviou, naczełny komisarz czerezwyczajki, usłuchał, jak poprzednio jej rozkazu.

Wypuściła wszystkich więźni na wolność, prowadząc Jerzego za rękę...

W margrabim Saint-Cyr Ludwiku nastąpił kompletny przewrót. A jak mówiły pogłoski, nie bez przyczyny. Margrabia Saint-Cyr Ludwik, był zakochany, jakkolwiek odpędzał od siebie samą



## Jakaż ci duma...

I.

Jakaż ci duma szepnęła, że przecie krwią twego serca i ofarą duszy wypracowałeś sobie na tym świecie ostoję pewną pośród zwątpień głuszy?

Jakaż ci duma rzekła, że nie skruszy tej wieży twojej ze słonowej kości i fundamentu z bógów nie naruszy największa nawet siła przeciwności?

O tak, tyś kości rzucił na fundament i siłą twojej tyś spoj krawawcy, że się ostały gromom nawalnicy. —

A oto dzisiaj świat nędzny zamęt do twej królewskiej wdziera się świętocy, czerw wód zaskórnych podmywa fundament!

II.

Czemu się lękasz żywej świata fałi, tej co w podziemach metami ch upota, powstając z ziemi wewnętrznosci i błota, białym spienionej krwi o granit wali —

Wpuść ją do wnętrza kryształowej sali, otwórz twej duszy hebanowe wrota, niech się nędz ludzkich rozleje brzydota i tłumem runie we wszystkich mak skall.

Wpuść ją do wnętrza — dusza się zapali i krew się ludzka w rubiny skryszali, ta z męki i z nędzy poczęta żywota —

Patrz, już się dusza takim ogniem pali, co świat szarość w blask stapa opali i z czarnej rudy skarb wypala złota!

Feliks Ujejski.



myśl niespokojną o tem, niedopuszczając do jej wyrażenia.

Widywano go teraz, jak w ciągu długich godzin, oparty o jakiś preł lub poręcz, tonął w spokojnej zadumie.

Miłość! — z jakim wysiłkiem unikał jej wzroku, zamiast twarzą w warz w nią spoglądać! — W marę jak myśli jego usiłowały uwońić się od niej, tem silniej pocągała go ku sobie! — Czemu więcej bał się jej, tem straszniejszą się dla niego stawała, bo żywiła się jego lękiem! — A kiedy pragnął zapomnieć o wszystkim, kiedy pragnął uciec od myśli o niej, spotykał na swojej drodze już tylko śmierć! Prawie każdej nocy margrabia Saint Cyr Ludwik dręczony bezsennością, porzucał swoje wspaniałe łóżko i wychodził na pół ubrany, w porze, w której całkowita cisza kładła się już na miasto — przechadzając się pod gwiazdami.

Powietrze zdawało mu się ciężkie, jak mgła i prawie niemożliwe do oddychania, a gęste kłęby ciężkiego zapachu drzew kwitnących dusiły go. Saint-Cyr Ludwik, z najrężonymi nerwami, chodził tam i z powrotem, patrząc na straszne miasto, całkiem tonące w mgłach, na spokojny i zaskrzepły sen tego miasta. I zapytywał się siebie po raz pierwszy w życiu. — „Gdy ta otwarta płaszczyna i światłem zalane kwiaty i liście drzew, zamienia się kiedyś w zmarznięty cementarz, który w pustej przestrzeni będzie wisiał — gdzie wtedy będzie dusza moja?”

Powszechny Skład

ODZIEŻY

L W Ó W

Pasaż Mikolascha

Znane źródło taniości

Największy skład w Lwowie

poleca swoim P. T. Szanownym Odwiedzającym bardzo eleganckie czarne granatowe UBRANIA salonowe w najwykwintniejszym wykonaniu od Mk. 95.000 w wyż.

Eleganckie UBRANIA we wszystkich kolorach, najmodniejszy fason, wzorowe wykończenie, od Mk. 65.000 w wyż.

Bardzo eleganckie UBRANIA sportowe, z najmodniejszych wybornych materiałów, najnowszy fason — Mk. 79.000.

Eleganckie PALTA ZIMOWE Mkp. 98.000.

Raglany od Mkp. 59.000 w wyż.

Kurtki na watalinie Mkp. 58.000.

Spodnie zimowe Mp. 13 000

Ubrania męskie do codziennego użytku z wybornych materiałów wełnianych we wszystkich kolorach Mkp. 36.000 do 40.000.

Plaszcze damskie, ubrania i płaszcze dla dzieci i chłopców.

Bielizna męska, — Buciki

Pledy i chustki w wielkim wyborze. 8156

## Z teatrów.

### TEATR WIELKI.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 3.30 „Betleem Polskie”, jasełka w 5 odsłonach L. Rydla.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 7 „Bal maskowy”, opera w 4 aktach Verdeggo.

Poniedziałek, 25. grudnia o godz. 3.30 „Dzieje salonu”, komedia w 3 akt. Wroczyńskiego.

Poniedziałek, 25. grudnia o g. 7 „Lohengrin” opera w 3 aktach R. Wagnera.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 3.30 „Betleem polskie”, jasełka w 5 odsłonach L. Rydla.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 7.30 „Coppelia”, balet w 3 aktach Delibesa.

Środa, 27. grudnia o godz. 7 „Lohengrin”, opera w 3 aktach R. Wagnera.

Czwartek, 28. grudnia o godz. 7.30 „Coppelia” balet w 3 aktach Delibesa.

Piątek, 29. grudnia o godz. 7 „To co najważniejsze”, komedia w 3 aktach Jewrejnowa (premiera).

### TEATR MAŁY.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 3.30 „Sublokatorka”, krotkowiec w 3 aktach Siedleckiego.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Poniedziałek, 25. grudnia o g. 3.30 „Roztwór prof. Pytia”, komedia w 3 aktach Winawera.

Poniedziałek, 25. grudnia o godz. 7 „Sublokatorka”, krotkowiec w 3 aktach Siedleckiego.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 3.30 „Sublokatorka”, krotkowiec w 3 aktach Siedleckiego.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Środa, 27. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Czwartek, 28. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Piątek, 29. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Piątek, 29. grudnia o godz. 7 „Słomiana wdówka”, operetka w 3 aktach Blecha.

### TEATR NOWOŚCI.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 3.30 „Sybilla”, operetka w 3 akt. Jacobiego.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 7 „Słomiana wdówka”, operetka w 3 aktach Blecha.

Poniedziałek, 25. grudnia o godz. 3.30 „Manewry jesenne”, operetka w 3 aktach Kammana.

Poniedziałek, 25. grudnia o godz. 7 „Bajadera”, operetka w 3 aktach Kammana.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 3.30 „Bajadera”, operetka w 3 aktach Kammana.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 7 „Japonka”, operetka w 3 aktach Benatzky'ego.

Środa, 27. grudnia o godz. 7 „Słomiana wdówka”, operetka w 3 aktach Blecha.

Czwartek, 28. grudnia o godz. 7 „Japonka”, operetka w 3 aktach Benatzky'ego.

Koncert pp. artystów Kirsanowej, Fortunatego, Prawdzica i Modzelewskiej odbędzie się w drug dzień świąt 26 grudnia br. o godz. 8 wieczór w sal. Sokola-Macierzy. 7989

## Drogeria Rechen

LWÓW, HALICZA 12, poleca  
WYKWINTNĄ PERFUMERJĘ  
jako praktyczne podarki na  
Gwiazdę i Nowy Rok!

Prenumerujcie  
„Gazetę Poranna”



# SZARADA NOWOROCZNA

dla Czytelników „Gazety Porannej“

Ranna — Gaz — Poeta

Trzy słowa — z liter odmiennego szyku,  
Które przestawisz w swojej mądrej głowie.  
Nazwę gazety ułoż Czytelniku,  
Która wychodzi codziennie we Lwowie.

Za trafne rozwiązanie wydawnictwo „Gazety Porannej“ wyznacza w drodze losowania

## 100 nagród wartości miliona marek.

### Warunki dopuszczenia do losowania.

1) Szarada powyższa zamieszczona będzie w kilku numerach „Gazety Porannej“ w różnych odstępach czasu.

2) Udział w rozwiązaniu tej szarady i w losowaniu nagród może brać nie tylko prenumerator, ale każdy czytelnik „Gazety Porannej“, tak ze Lwowa, jak i z prowincji.

3) Każdy ubiegający się o nagrodę musi przelać pocztą lub oddać w redakcji albo administracji „Gazety Porannej“ w kopercie rozwiązanie szarady, z podaniem swego imienia i nazwiska, wraz ze swoim dokładnym adresem, oraz dołączyć trzy wycięte nagłówki „Gazety Por.“ z datą tych numerów, w których pojawi się niniejsze ogłoszenie „Szarady Noworocznej“. Wycięte trzy nagłówki nie mogą pochodzić z jednej i tej samej daty i numeru „Gazety Porannej“, lecz muszą być z różnych dni, czyli każdy z trzech wycinków musi mieć odmienną datę.

4) Rozwiązanie wraz z wycinkami należy przelać lub oddać w redakcji albo administracji „Ga-

zety Porannej“ najdalej w nieprzekraczalnym terminie w piątek, dnia 12. stycznia 1923 do godz. 7 wieczór.

5) Ci tylko, którzy zastosują się do powyższych warunków będą dopuszczeni do losowania.

6) Uroczyste, publiczne losowanie 100 nagród, w których udział mogą wziąć wszyscy ubiegający się o nagrodę, odbędzie się w niedzielę, dnia 14. stycznia 1923 o godz. 11 przed południem w dużej sali administracyjnej „Gazety Porannej“ przy ul. Sokoła l. 4.

7) Wynik losowania podany będzie w numerze „Gazety Porannej“ we wtorek, dnia 16. stycznia 1923.

8) Nagrody będą wydawane natychmiast obecnym przy losowaniu. Nieobecni będą mogli podjąć nagrody w redakcji „Gazety Porannej“. Za wygrane przedmioty, jak szynka, kiełbasa, mąka, wódka, kawa itp., któreby miały być wysłane na prowincję, administracja prześle przekazem pocztowym ich równą wartość.

## Spis przedmiotów

### przeznaczonych do wygrania:

1) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

2) „Zaczarowany światek“ z rycinami.

3) 5 kg. białej mąki.

4) Nemo: „Rzeczy wesole“.

5) 3 kg. krakowskiej kiełbasy z masarni Józefa Nowaka.

6) Stanisława Okołowiczówna: „Robinsonek“ z rycinami.

7) Garnitur do kompotu na sześć osób.

8) Piotr Benoit: „Tajemnice Sahary“.

9) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

10) Bezpłatna prenumerata kwartalna „Szcztuka“.

11) Lampa elektryczna.

12) Jerzy Bandrowski: „Wygrana partja“.

13) Tort orzechowy.

14) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

15) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

16) Henryk Zbierzychowski: „Zongler“.

17) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

18) 3 kg. słoniny z masarni Józefa Nowaka.

19) Dwie krawatki męskie.

20) Gaston Leroux: „Człowiek, który powrócił z tamtego świata“.

21) 3 kg. cukru.

22) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Ga-

zety Porannej“.

23) Pudełko 100 papierosów egipskich.

24) „Zaczarowany światek“ z rycinami.

25) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

26) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

27) 1 kg. kawy cejlońskiej

28) Nemo: „Rzeczy wesole“.

29) Obraz w złotych ramach art. malarza J. Holzmuillera „Pełnia księżyc“.

30) Maria Dąbrowska: „Uśmiech dzieciństwa“.

31) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

32) Piotr Benoit: „Tajemnice Sahary“

33) Sześć chusteczek daniskich.

34) Bezpłatna prenumerata kwartalna „Szcztuka“.

35) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

36) Jerzy Bandrowski: „Wygrana partja“.

37) Flakon na kwiaty.

38) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

39) 3 kg. białej mąki.

40) Henryk Zbierzychowski: „Zongler“.

41) 3 kg. cukru.

42) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

43) Tort czekoladowy.

44) Gaston Leroux: „Człowiek, który powró-

cił z tamtego świata“.

45) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

46) Cecylia Niewiadomska: „Odrodzona“.

47) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

48) „Zaczarowany światek“ z rycinami.

49) 3 kg. kiełbasy krakowskiej z masarni Józefa Nowaka.

50) ½ kg. herbaty angielskiej.

51) Tort pomadkowy.

52) Nemo: „Rzeczy wesole“.

53) Garnitur na owoce na sześć osób.

54) Bezpłatna prenumerata kwartalna „Szcztuka“.

55) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

56) Piotr Benoit: „Tajemnice Sahary“.

57) 3 kg. cukru.

58) Władysław Umfiński: „Zwycięzcy oceanu“ z rycinami.

59) Pudełko tytoniu macedońskiego.

60) Jerzy Bandrowski: „Wygrana partja“.

61) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

62) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

63) 3 kg. białej mąki.

64) Henryk Zbierzychowski: „Zongler“.

65) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

66) Tort biszkoptowy.

67) Jedna para jedwabnych pończoch damskich.

68) Gaston Leroux: „Człowiek, który wrócił z tamtego świata“.

69) 1 kg. kawy cejlońskiej.

70) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

71) Obraz w złotych ramach art. malarza J. Holzmuillera „Chata na uboczu“.

72) „Zaczarowany światek“ z rycinami.

73) 3 kg. słoniny z masarni Józefa Nowaka.

74) Bezpłatna prenumerata kwartalna „Szcztuka“.

75) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

76) Nemo: „Rzeczy wesole“.

77) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

78) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

79) 3 kg. krakowskiej kiełbasy z masarni Józefa Nowaka.

80) Piotr Benoit: „Tajemnice Sahary“.

81) Tort owocowy.

82) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej“.

83) 3 kg. cukru.

84) Jerzy Bandrowski: „Wygrana partja“.

85) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

86) Flakon na kwiaty.

87) Sześć par skarpetek męskich.

88) Henryk Zbierzychowski: „Zongler“.

89) 10 bezpłatnych biletów do parowej łaźni.

90) Bronisława Ostrowska: „Baśnie polskie“, 2 tomy z rycinami.

91) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

92) Gaston Leroux: „Człowiek, który wrócił z tamtego świata“.

93) Garnitur do kompotu na sześć osób.

94) Bezpłatna prenumerata kwart. „Szcztuka“.

95) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

96) „Zaczarowany światek“ z rycinami.

97) 3 metry flaneli na matynkę z magazynu A. Wanga.

98) Szynka o wadze 5 kg. z masarni Józefa Nowaka.

99) Jedna koronkowa kombinacja damska.

100) Gotówka sto tysięcy marek polskich.



## NAJTAŃSZE MIEJSCE ZAKUPNA

**W E Ł N Y** NA SUKNIE, KOSTJUMY I UBRANIA  
JEDWABIE, TRYKOTYNY, MARKIZETY  
PŁÓTNA — ZEFIRY — PERKALE — FLANELE — BARCHANY

poleca nowo otworzona firma

7994

**ZARKOWSKI-KUCZAMERISCHWETLICH**  
Lwów, ul. Krakowska l. 23 (róg ul. Skarbkowskiej)

## NAJTAŃSZE MIEJSCE ZAKUPNA

KRAKOWSKA 23

KRAKOWSKA 23

## Nareszcie początek walki z paskarstwem!

Prezydent ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sikorski wprowadził sympatyczną bardzo inowację. Dotychczas obrady Rady Ministrów otoczone były ścisłą tajemnicą i tylko niezwykle sprytny jakiś reporter zdołał czasem skrawek tej tajemnicy odsłonić. Gen. Sikorski zarządził ogłaszanie oficjalnych komunikatów z posiedzeń Rady Ministrów. I oto obecnie będziemy mieli zawsze dokładną wiadomość o tem, nad czem Rada Ministrów się zastanawiała, o czem radziła, jakie uchwały powzięła. Naturalnie o ile zgodnym to będzie z interesem państwa.

I tak dowiadujemy się, że dnia 19 grudnia br. poruszono na Radzie Ministrów między innymi także sprawę drożyzny, przybierającej z dniem każdym coraz szersze rozmiary, postanowiono zwrócić się do nadzwyczajnego komisarza dla walki z drożyzną, by przedstawił sprawozdanie z swej działalności i wezwać prezesa komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, aby do dnia 10 przedłożył wnioski w sprawie polityki wywozowej środków pierwszej potrzeby z kraju i w końcu wezwać nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną do bezwzględnego ułożenia programu walki z paskarstwem.

Z komunikatu tego wynika, że rząd obecny zamierza walkę z paskarstwem i drożyzną przeprowadzić z całą energią, aby w końcu raz kres położyć szalejącej drożyznie. Wszyscy ci, którym ta misja dotychczas była powierzana, zdają

sprawę z tego co zrobili dotychczas a ponadto przedstawić program działania na przyszłość. Ta rzecz ostatnia ważniejszą jest od pierwszej, gdyż to, co dotychczas zrobiono okazało się zupełnie bezcelowe i bezskuteczne. Chodzi tedy obecnie o program mowy. Zauważyć jednak z góry należy, że sam program chociażby był najlepszy, nie wystarczy i zła nie usunie. Chodzi raczej głównie o to, by program ten skrupulatnie i sumiennie był wykonany przez wszystkie władze i organy wykonawcze i to nie tylko w stolicy ale w całym państwie. Doświadczenie dotychczasowe poucza, że paskarstwo tak bardzo u nas się zakorzeniło, że paskarze każde zarządzenie przeciw nim zwrócone uważają wprost za ograniczenie swobód obywatelskich i z tego powodu w niesłusznym oburzeniu zupełnie je lekceważą. Organy zaś wykonawcze okazywały dotychczas karygodną wprost pobłażliwość wobec pasożytów, wyzyskujących w bezczelny sposób szerokie warstwy obywatelstwa. Spodziewać się należy, że obecny minister spraw wewnętrznych nie tylko przedstawi społeczeństwu racjonalny i skuteczny program walki z drożyzną i paskarstwem, lecz zdoła równocześnie zmusić władze wykonawcze do ścisłego wykonania tego programu. Energia gen. Sikorskiego i zapał jego do pracy daje rękojmię, że wznowiona obecnie walka z paskarstwem i drożyzną lepsze wyda niż dotąd rezultaty.

Dr. Jełow.

## Kilka szkiców z życia nowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Odnosnie do ludzi, powołanych na kierujące w państwie czy narodzie stanowiska, interesują ogół nawet najdrobniejsze szczegóły z ich życia. Dziwić się tedy nie należy, że obecnie społeczeństwo polskie interesuje się wszystkim, co dotyczy nowego wybranego Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego. Oto kilka szkiców:

We środę pod wieczór pan Prezydent opuścił skromnie urząd swój 4-pokojowy lokal prywatny, znajdujący się na czwartym piętrze przy ulicy Smolnej nr. 16 m. 10, by zamieszkać już w Belwederze.

Opuścił go — według słów naczynych

świadków — w zamyśleniu. Niepospolite bo czekają go trudy. Być Prezydentem w Polsce — to nie znaczy mieć tylko same zaszczyty, to wielka ofiara, ogrom odpowiedzialności i niesłychanie wyczerpana praca. On musi ciągle baczyć na niszczące państwo tarcia polityczne, niwelować je, w porę zapobiegać.

To też kiedy po raz ostatni zjeżdżał windą ze swego „czwartaka“, tą windą, która tak często była jego utrapieniem, psuła się bowiem i nieraz zmuszała dzisiejszego najwyższego dostojnika Rzeczypospolitej do odbywania uciążliwej drogi aż pod stropy swego domu — myślał zapewne z rozrzewaniem, iż wraz z objęciem najwyższego urzędu, utraci na długi czas ten spokój i błogosławioną ciszę, jaka panowała tam na górze, na tem czwartym piętrze, myślał zapewne o swej pracy naukowej, której nie będzie już mógł kontynuować, o nowych swych wielkich i zaszczytnych obowiązkach.

Na Smolnej, zapewne na razie, pozostała pani prezydentowa, z domu Kiersnowska, pochodząca z ziemiańskiej rodziny, oddawna zamieszkałej na Litwie i dzieci pana Prezydenta: syn Edmund, lat 18 i córka Zofia, lat 16, oboje wychowawcy szkół warszawskich.

Dzisiejszy Prezydent wraz z rodziną prowadził bardzo skromny tryb życia. Pani prezydentowa do pomocy w gospodarstwie domowym ma jedną służącą. Wieczory pan Prezydent spędzał zazwyczaj w domu.

Chwile wolne od pracy poświęcał swym dzieciom, którym dopomagał w nauce.

Należy zaznaczyć, iż pan Prezydent ma dwóch braci: Bolesława, długoletniego współpracownika Akc. Tow. K. Rudzki i Ska i Władysława, obywatela m. Warszawy. Nadto jedyną siostrę, obecnie doktorową Mirosławską, przebywającą wraz z mężem w Mińsku Mazowieckim.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNI  
**MARJANA HASKLERA**  
STANISŁAWÓW.

Skarbnica klasyków polskich

pod redakcją prof. dr. J. Kallenbacha

Świążo opuścić prasę  
zbiorowe wydania dzieł

Adama Mickiewicza 4 ty opr. Mk. 12.000.

Julj. Słowackiego 6 tomów opr. Mk. 26.000.

Zygmunta Krasińskiego 4-ty opr. Mk. 12.000.

Najodpowiedniejszy podarek  
na wszelakie okoliczności.

Do nabycia we wszystkich księgarniach z  
doliczeniem 20% dod. drożyzn.anego oraz  
wprost od nakładowej księgarni.

7984

## Węgry pod rządami policyjnemi.

USTAWA PRZECIW „PODEJRZANYM“ — PODEJRZANYM MOŻE BYĆ KAŻDY.

Na węgierskim Zgromadzeniu Narodowym został wniesiony projekt ustawy o wzmożonej ochronie porządku publicznego. Ustawa zawiera pełnomocnictwa dla premiera, dające mu prawo wydalenia z kraju lub twierdzenia każdego, którego działalność jest podejrzaną w stosunku do porządku i bezpieczeństwa publicznego lub polityki zagranicznej.

Podejrzanane osoby nie mogą otrzymać paszportów, nie mają prawa uczęszczać na zebrania publiczne i towarzyskie, nie mają prawa używać publicznych stacji telefonicznych, a korespondencja ich pozostaje pod ścisłą kontrolą. W razie uznania za stosowne, wolno podejrzanych zamknąć w domach poprawy, gdzie „za pomocą nauki religij i moralności należy ich przyzwyczajać do uczciwego życia“.

Ustawa ta skierowana jest również przeciwko tym, którzy występują lub są podejrzani, że

działają przeciwko małżeństwu, religii, rodzinie, własności prywatnej itp.

Główny ustęp ustawy brzmi następująco: „Podejrzana państwowo jest każda osoba, z powodu której sposobu wyrażania się, zachowania oraz innych oznak władze państwowe dochodzą do wniosku, że osoba powyższa współdziała z czynnościami, które jawnie dążą do obalenia konstytucji albo porządku państwowego lub społecznego.“

Ustawa ta jest skierowaną przeciwko skrzyżdciu radykalnemu, przeciwko socjalnym demokratom, oraz przeciwko faszystom i przeciwko legitymistom.

Ustawa ma szanse przyjęcia. Następstwem jej może być zderzenie się między sobą najostrzejszych prądów i wpływów przed forum Europy nowej kwestji węgierskiej.



W poniedziałek 25. XII. PREMIERA  
**Bajeczny program świąteczny**  
**Panie, Panowie, Panienki**  
**? ? ? ? ! !**  
 W głównej roli  
**LYA MARA**

### Cud z obrazem św. Mikołaja.

(d) Obok Cłiennej Nawarji w powiecie lwowskim, na tak zwanej „parceacji“, mieszka rolnik L. Kowalczyk. W chacie jego na ścianie wisiał bardzo już zniszczony obraz olejny, przedstawiający św. Mikołaja. Wedle podania, obraz ten pochodził ma z przed 150 laty, pozostawiony jeszcze przez pradziadka Kowalczyka.

Nagle przed kilku dniami obraz wspomniany sam się odnowił. Kontury rysunku i farby wystąpiły w całej pełni. Obraz stał się nowym i pięknym

z którego błękołagoda twarz św. Mikołaja, jakby żyjącego a jedynie oprawiona w ramy.

Cud ten zelektryzował nie tylko rodzinę Kowalczyków, ale i okolicznych mieszkańców, którzy pospieszyli do chaty Kowalczyka osobiście przyjrzeć się temu odnowionemu obrazowi, który przez szereg lat widywali w zniszczonym stanie.

Wczoraj z wielkim petyzmem Kowalczykowie obraz ten przeniesli do cerkwi w Nawarji, gdzie został zawieszony na ścianie.

### Zaraza drożyzny i szal faneczny.

W 1348 roku w Europie grasowała dżuma. Umarło wtedy przy ówczesnym braku antyseptyki 20 milionów ludzi. Było to spustoszenie gorsze od wszelkiej wojny.

W onym czasie kleryk Filemann Elhen v. Woifhagen spisał kronikę giesiem piórem na pergaminie. Wyszła ona obecnie w Niemczech w nowym wydaniu, a w niej tak opisuje on ów szal po kłesce:

„I ten, po roku, gdy skończyła się śmiertelność, zabierająca dziecimie przeszło po stu ludzi, świat zaczął znowu żyć i radować się i mężczyźni sprawiali sobie nowe ubrania, zaś kobiety nosiły suknie wycięte prawie do połowy piersi.“

„Czasy były ciężkie, panowała drożyzna, mia-

ra zboża kosztowała pięć funtów halerzy i biedni ludzie cierpieli wielki niedostatek. Za kwartę wino płacono dwadziesięć starych halerzy.“

Dalej kronika opowiada, że w okresie zarazy i śmierci społeczeństwo opanowała manja tańca. Ludzie tańczyli po domach i na ulicach, aż padali na ziemię ze zmęczenia. Uważając to za nawiedzenie, leczono ich, kładąc im ewangelję św. Jana na głowę i kopiąc ich nogami.

I u nas teraz w parze z drożyzną rozszalała prawdziwa orgia zabaw i użycia. Tyko jeszcze nie wynaleziono nowoczesnego środka leczniczego na to. Kopanie nogami w każdym razie nie stosuje się w charakterze środka leczniczego.

### Pola Negri i Chaplin.

MILJON ZA ZERWANIE ŚLUBU.

Pisma donoszą, że ślub znanej artystki filmowej Polki, Poli Negri, ze znanym komikiem amerykańskim Charley Chaplin ma odbyć się w styczniu. Tymczasem został za-

warty układ, że w razie zerwania, strona zrywająca zapłaci stronie pokrzywdzonej milion dolarów „poenale“.

### „Przekłuwacze“ najnowszą sensacją ulicy paryskiej.

(p) Paryż stoi od niejakiego czasu przed zagadkowym pojawieniem się nowego rodzaju zbrodniarzy czy też oboczonych indywidualności, których możnaby w analogii do słynnego w swoim czasie Kuby Rozpruwacza nazwać „Przekłuwaczami“. — Jakkolwiek narzędziami „przekłuwaczy“ jest tylko długa szpilka a ośsy ich nie są zabójcze, niemniej publiczność paryska wpadła w stan panicznego strachu, który szerzy się epidemicznie i więcej może zła wyrządza, aniżeli rzeczywisti sprawcy zagadkowych ukłuc.

Jak stwierdza dyrektor policji Ducrocq, na inspekcje wszystkich dzielnic zgłasza się ustawicznie mnóstwo osób, przeważnie młodych kobiet, które twierdzą, że zostały ukłute na ulicy. Tymczasem najstarsze badania lekarskie nie mogą odkryć na ciele rzekomej ofiary śladów zbrodnictwa. Według zdania p. Ducrocq występuje tu zjawisko autosugestji. Dotknięte nią osoby nie dając się przekonać i opowiadają ze wszystkimi szczeołami o dokonanym na nie napadzie iakoteż opisują osobę zbiegłego „przekłuwacza“. Zapytane dlaczego mając czas tak dokładnie przypatrzeć się sprawcy, nie wezwały na pomoc przechodniów i nie spowodowały jego aresztowania, mieszają się i nie umieją dać odpowiedzi.


Ciekawym również jest to, że tam, gdzie istnieć ukłucia miały miejsce, stwierdzono, że szpilki nie tylko nie były zatrute ale przeciwnie były sta-

rannę desinfekcjonowane i wypaiane w ogniu, co dowodzi niezwykłej dbałości o higienę ze strony przekłuwaczy.

W każdym razie nowa sensacja Paryża charakteru nerwowej epidemii, której podlegają nawet dzieci szkolne a na ulicy wystarczy kogoś potrafić lekko w przechodzie aby się rozległ przeraźliwy okrzyk: „jestem przekłuta, czy przekłuty“ po którym nierzadko następuje atak spazmów.

### Pierwsza większa transakcja handlowa z Sowdetarią.

(Us.) Jak nas informują, zawarła w ostatnich dniach ukraińska misja handlowa w Polsce z pewnym większym przedsiębiorstwem górniczym na Górnym Śląsku pierwszą większą transakcję o dostawę surowców z Ukrainy. Misja ukraińska sprzedała mianowicie 300 wagonów różnego rodzaju żelaza, przeznaczonego do produkcji w przedsiębiorstwach na Górnym Śląsku. Dostarczenie tego starego żelaza (zbranego przeważnie przez sowjecki „Demobil“) ma być przeprowadzone w najbliższym czasie przez pogra-



Zadajcie  
bezpłatnie

Prześlijcie nam kartę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wyrobów i wyrobów sukienniczych i manufakturowych niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznać się będziecie z najlepszymi w rolami pierwszorzędnymi fabrykami, a jeśli jacyś i przekonacie się jako do rozmaitych różnic jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w Warszawie i wosli. Adresujcie:

Firma Handlowa Bernsztein i S-ka  
Białystok, składowe fabryczne. 8119

### Premiery!

ŚWIĄTECZNYCH PROGRAMÓW  
 od niedzieli 24. grudnia b. r. począwszy.

„MARYSIENKA“ „KOPERNIK“  
**Za kulisami MONTE-CARLO**

dramat ilustrujący dzieje awanturzysty z Monte Carlo w 6 aktach.  
 W roli pięknej awanturzysty słyn. art. dram. ELLEN RICHTER.

„PASAŻ“

**Porwanie księżniczki dolarów**

najzabawniejsza z amerykańskich komedii salonowych w 6 aktach.

„UCIECHA“

**GRZECH**

wytworny dramat uczuciowy w 6 aktach  
 LISENKO i MOŻUCHIN w głównej roli.

„LUX“

**Szczyły Nowego Jorku**

kryminalny dramat w 6 aktach.



# KRONIKA.

Lwów, 24. grudnia.

**CZYTELNIKOM I PRZYJACIOŁOM „GAZETY PORANNEJ“ SŁEMY TRADYCYJNE ŻYCZENIA WESÓLYCH ŚWIAT.**

**NAJBLIŻSZY NUMER „GAZETY PORANNEJ“ POJAWI SIĘ O ZWYKLEJ PORZE W ŚRODĘ, DNIA 27. GRUDNIA B. R.**

Zwracamy uwagę Czytelników naszych, że w dzisiejszym numerze „Gazety Porannej“ ogłoszona jest po raz drugi „Szarada Noworoczna“, za rozwiązanie której wydawnictwo przeznaczyło 100 nagród, wartości ponad milion marek. W ten jedną wygraną gotówką sto tysięcy marek. Tytuł „Gazety Porannej“ należy wyciąć i przechować, gdyż trzy tytuły z różnych dni należy nadesłać, aby uzyskać prawo dopuszczenia do losowania.

Dzisiaj sklepy mogą być otwarte. Na podstawie decyzji Dyrekcji policji, w myśl obowiązującej ustawy, dzisiaj sklepy mogą być otwarte jako w ostatnią niedzielę przed świętami.

Do akcji upiększenia świąt dla 8 pułku ułanów księcia Józefa Poniatowskiego, przyłączyło się bardzo ofarnie ziemiaństwo tarnopolskie dzięki inicjatywie i gorliwym zabiegom Prezesa tamt. Związku Ziemi an p. Stefana Godlewskiego z Kraśówki, oraz Czerwony Krzyż dzięki akcji zapoczątkowanej przez jej prezesa p. Ludwika hr. Kozłobrodzkiego. Mamy nadzieję, że dziełni ułanów wywołają dobre wspomnienia z tamtejszego pobytu i przyłączą wdzięcznie gościnność ludności naszego Podola.

(d) Doroczne strzelanie o wędrowną nagrodę. Odniedaj we Lwowie odbyło się doroczne strzelanie szeregowych o wędrowną nagrodę, którą ofiarował p. Włodzimierz Dzieduszycki, połączone z marszem w obciążeniu na daleką metę. Na zawody złożyły się: marsz bojowy na przestrzeni 20 km. z koszar Jabłonowskich przez strzelnicę szkolną na strzelnicę bojową, oraz strzelanie bojowe na obu strzelnicach. Do zawodów stanęło dziewięć drużyn po 10 szeregowych. Najlepsze wyniki w marszu i w strzelaniu osiągnęła drużyna 19 pp., która otrzymała wędrowną nagrodę, posążek żołnierza na postumencie. Nagrodę zwycięskiej drużynie na Cytadeli wręczył osobiście ofiarodawca p. Dzieduszycki.

Wystawa zbiorowa prac art.-mal. Mieczysława Reyznera oraz zbiorowa wystawa art.-mal. Marjana hr. Strzemboza z Monachium, połączona z wystawą szkiców śp. Włodzimierza Błockiego w Tow. Sztuk pięknych (ul. Dzieduszyckich 1)

**JIMMY** sensacyjny film w 7-miu aktach.  
z niedźwiedziem w głównej roli.  
O ygnalne zapasy niedźwiedzia z człowiekiem. Wspaniałe zdjęcia.  
Od 24 go bm. w Kinie „LEW“.

**INFERNO** sensac. dramat w 6 aktach.  
W głównej roli  
**LUCY DORAINÉ**  
D Z I Ś  
Kino Chimera.

zamkniętą będzie tylko w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, tj. w poniedziałek 25 bm. Zresztą otwarta codziennie od godz. 10—3-ciej. Zwracamy ponadto uwagę na wystawę gwiazdkową, z pracami krakowskiego art.-mal. Wł. Stańskiego, gdzie zakupione obrazy wydaje się natchnionym.

Kółko Zabawowe Drukarzy Lwowskich urządza we wtorek dnia 26. grudnia br. w sali własnej ul. Piekarska 18 „Wieczornicę taneczną“. Początek o godz. 5. popołudniu. Cały dochód przeznaczony na „fundusz gwiazdkowy“ dla sierót po członkach Stow.

**WESÓLYCH ŚWIAT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU** życzymy Wszystkim naszym szanowanym Odbiorcom, Stanisław Buczkowski i Ludwik Hegedüss, Lwów, Kopernika 23. Fabryka Kilmów i wyrobów koszykarskich. 8059

Union Aktiengesellschaft für Jute-Industrie w Bielsku (Śląsk Cieszyński) podejmuje znowu ruch z dnem 2. stycznia 1923. Interesowanym zwracamy na to uwagę i polecamy powyższą firmę przy zapotrzebowaniu tkanin juty, worków i przedży. 8082

## Konferencja Prez. Wojciechowskiego z p. Głębńskim.

Warszawa. (AW.) Wczoraj Prezes Z. L. N. Głębński odbył godzinną konferencję z prezydentem Wojciechowskim.

## Co powiedział min. Skrzyński.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw zagranicznych p. Aleksander Skrzyński przyjął wczoraj przedstawicieli prasy dla nawiązania bliższego kontaktu z piśmami stołecznymi. Minister w krótkiej rozmowie ze zgromadzonymi dziennikarzami podkreślił znaczenie prasy w takim momencie przelomowym, jaki obecnie przechodzi Polska. Dzisiaj, kiedy zamknięta się płyta grobowa — mówił minister — nad zwłokami pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, dwa przemówienia marszałków Sejmu i Senatu winne zamknąć nową erę w naszym życiu politycznym. Trzeba, aby przyszłość była na wysokości tych przemówień. Minister zatrzymał się nieco na wrażeniach z ostatnich dni.

Budziło się pytanie, czy Polska znajdzie w sobie potęgę państwowo-twórczą. Odpowiedzią na to pytanie mogą być tylko czyny. Są to te pewne cnoty obywatelskie, których wyraz czynny zaobserwowaliśmy w tych dniach: Rozwaga, spokój w dużym stopniu a może nieraz rozum stanu. Te cnoty pozwoliły na to, że ujemne wrażenia mordorstwa z dnia 16 bm. pokryte zostały wrażeniami dodatnimi przy organizacji władzy państwowej, wyborze prezydenta i całym spokojem i skupieniem, jaki panował w państwie. Minister wkońcu zwrócił się z apelem do prasy, aby oddziaływała w kierunku realizacji programu, zakreślonego w mowach marszałków.

## Żuda telefonu bez drutu.

Obrzymi rozwój w Anglii i Ameryce telefonu bez drutu, dostępnego teraz w tych krajach niemal każdemu ze względu na masowy wyrób tanich aparatów, które można ustawić w każdym mieszkaniu — świeci wciąż nowe tryumfy.

W tych dniach, na przykład, po raz pierwszy usłyszano w Anglii muzykę, wykonaną w Ameryce. Gdy, mianowicie, operator stacji telegrafu i telefonu bez drutu w Croydon (Anglia) stanął w nocy do pracy przy aparacie i zaczął odbierać sygnały amerykańskie, wysyłane alfabetem Morse'a, usza jego dościsła też wyraźne dźwięki muzyki. Sygnały pochodziły ze stacji w Newarku, stanu New Jersey, muzyka więc musiała też dochodzić z tej stacji, nastrojonej na fale hertzowskie długości 325 metrów.

Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę, że pomiędzy Anglią a Ameryką istnieje różnica czasu pięciu godzin, tj. że gdy w Croydon była już godz. 23, to w Newarku zegary wskazywały godz. 18, to i pod tym względem sprawdza się ścisłość obserwacji, gdyż właśnie o godz. 18 odbywał się na stacji Newarku koncert dla abonentów tego rodzaju produkcji, urządzanych obecnie w każdym mieście amerykańskim przez przedsiębiorstwa telefonów bez drutu.

Ne tylko wszakże o rozrywki dla swych abonentów dbają tam przedsiębiorstwa

telefon bowiem i telegraf bez drutu rozsyła również abonentom swoim obserwacje meteorologiczne, dokładne godziny, wiadomości bieżące itd.

Niestety, wobec szalonych różnic walutowych i znanego braku przedsiębiorczości u nas, nieprędko chyba zdobędziemy się na zastosowanie w Polsce tych wprost cudownych wyników badań naukowych.

**Modele francuskie w sprzedaży we Lwowie.** Tutejsza firma „Alba“, która zajęła pierwsze stanowisko w świecie kupieckim, konkurując bardzo skutecznie swoimi wyrobami perfumy i mydła z wyrobami francuskimi, zyskała sobie należyte zaufanie wśród szerokiej sfery miasta naszego. Obecnie „Alba“ w swoim magazynie przy ul. Halickiej wprowadziła nowy dział, a to konfekcję dla pań, złożoną wyłącznie z modeli francuskich. Spotykamy się tam z bardzo gustownymi sukienkami, eleganckimi bluzkami i artystycznie strojnymi kapelusami, które każdego wprowadzają w podziw i świadczą o wykwintnym smaku paryskich krawców. Poza tem „Alba“ wprowadziła u siebie sprzedaż damskiej bielizny z fabryk warszawskich. Niemniej o staraniach i pomysłach kupieckim kierowników „Alby“ świadczą pięknie urządzone wystawy w oknach magazynu, co zwraca powszechnie

**Kto jeszcze nie posiada naszego cennika?**



Niech napisze do nas pocztówkę ze swoim dokładnym adresem, a natychmiast otrzyma

**zupełnie bezpłatnie**

pełny Cennik ilustrowany wszelkiego rodzaju towarów manufakturowych: ubraniowych, płótna, bielizny, kolder i różnych innych niezbędnych artykułów.

**Specjalny dział zegarków.**

**Ceny najniższe. Towary najlepsze.**

Adresować: **Dom towarowo-przesyłkowy**

**„EKSPORT POLSKI“**

Warszawa, Dzielna 23/D.



# Kobiety w walce z plagą ludzkości.

PROJEKT NOWEJ USTAWY W WIEDENSKIM ZGROMADZENIU NAR.

(p.) Na skutek interpelacji kobiety posła p. Rudel Zeynek wiedeńska Rada narodowa zajmowała się onegdaj sprawą zwalczania prostytucji i chorób płciowych. Po porozumieniu się z rządami po-

szczególnych krajów i ministerstwami związkowymi opieki społecznej i sprawiedliwości, będzie wydana nowa ustawa, znosząca reglamentację prostytucji oraz zawierająca nowe przepisy dla

zwalczania chorób płciowych.

Zanim ustawa ta będzie mogła być wprowadzona w życie zamierza policja wiedeńska powołać do życia urząd opieki obyczajów, na którego czele w charakterze konsultentki ma stać kobieta wszechstronnie obeznana ze wszystkimi kwestiami socjologicznymi.

## WYJŚNIENIA I PORADY

w sprawach ogłoszeń z pełnią bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokola 4

# OGŁOSZENIA

## ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ

otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

## STAN RACHUNKÓW POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

na dzień 1. września i 1. października 1922 r.

Stan czynny.

Stan biorny.

	sierpień	wrzesień		sierpień	wrzesień
1. W gotówce			1. Fundusz zapas. zysk z r. 1920/21	73,565,665.20	73,565,665.20
a) pozostałość w P. K. O.	2,587,128.42	380,787,230.47	2. „ emerytalny	12,000,000.—	12,000,000.—
b) w P. K. K. P.	8,389,189,227.57	10,165,914,786.51	3. „ amortyzacyjny	2,859,688.40	2,859,688.40
c) Urzędy pocztowe	7,805,594,205.02	9,754,171,419.04	4. Wkłady czekowe	25,895,120,982.77	30,877,458,972.73
2. Papiery wartościowe własne	3,443,120,993.01	3,324,831,888.01	5. „ oszczędnościowe	4,674,615,805.68	4,756,610,440.58
3. „ „ fund. emerytalny	12,000,000.—	12,000,000.—	6. Przekazy wysłane do wypłaty	3,814,128,434.09	4,311,031,904.79
4. Lokaty gwarancyjne	14,335,500,553.03	15,485,868,553.03	7. Dochody budżetowe	761,334,143.11	872,055,901.59
5. Nieruchomości	1,546,690,234.04	1,868,826,709.1	8. Sumy przechodnie	1,583,068,961.85	1,359,798,811.89
6. Ruchomości	34,409,151.83	34,409,151.83			
7. Skup wylos. pap. Pub. i Kuponów	36,822,956.17	36,826,316.17			
8. Różni	196,975,547.34	38,758,625.59			
9. Wydatki budżetowe	644,865,136.67	819,991,078.43			
10. Straty i zyski	25.00.—	25.00.—			
	36,816,636.10	42,264,113,385.18		36,816,693,681.10	42,264,541,385.18

### Obrót czekowy i Oszczędnościowy w dniu 30 września 1922 r.

Ilość kont czekowych:	
a) Warszawa	24,075.—
b) Poznań	4,288.—
Suma przelewów bezgotówkowych:	
a) Warszawa	397,667,119.49
b) Poznań	6,713,743.68
Przelewy z kont warszawskich na poznańskie i odwrotnie	38,821,852.42
Ogólny obrót czekowy:	
a) Warszawa	822,795,455.93
b) Poznań	66,785,434.85
Ilość kont oszczędnościowych	51,915.—
Obrót oszczędnościowy	5,715,900.43
Stan inkas w dniu 30 września 1922 r.	
Dokumenty w wal. m. pol.	20,261,138.—
„ „ „ dolarów	1.07.—
„ „ „ koron	15,900.—
Z tych oddano do inkasa różnym:	
Dokumenty w wal. m. pol.	2,893,938.—
„ „ „ dolarów	870.—
„ „ „ funt. szterl.	

NACZELNIK  
CENTRALNEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ:  
(-) JANOWSKI.

8122

### Stan depozytów w dniu 30-go września 1922 r.

Depozyty własne:	
pap. wart. w wal. m. pol. nom. wart.	13,911,996.200.—
„ „ „ „ rublow. „ „	9,602.75.—
„ „ „ „ koronow. „ „	218,551.000.—
Depozyty gwarancyjne:	
pap. wart. w wal. m. pol. nom. wart.	3,025,469.057.—
„ „ „ „ niemiec. „ „	366,000.—
„ „ „ „ dolarow. „ „	1,500.—
„ „ „ „ rubl. w. „ „	1,250.—
„ „ „ „ koronow. „ „	1,240,000.000.—
WEKSLE	12,152,994.294.—
Depozyty przyjęte na przechowanie:	
pap. wart. w wal. m. pol. nom. wart.	846,117,329.80
„ „ „ „ koronow. „ „	3,304,760.02
„ „ „ „ rublow. „ „	1,136,000.—
„ „ „ „ dolarow. „ „	1,180.37
„ „ „ „ guldeny „ „	11,589.—
„ „ „ „ liry „ „	110.—
„ „ „ „ franki „ „	5,826.—
„ „ „ „ dinary „ „	10.—
„ „ „ „ le y „ „	17,490.—
„ „ „ „ mk. niem. „ „	137.—

PREZES  
POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI:  
(-) H. LINDE.

## OSZCZĘDNOŚCI I PRACZ

Wielka instytucja przemysłowa w mieście poszukuje urzędnika Polaka, biegłego w rachunkowości kupieckiej, z odpowiednim wykształceniem fachowym i dłuższą praktyką. — Oferty z odpisami świadectw, referencjami i podaniem warunków należy wnieść do Reklamy Prasowej, ul. Chorążczyzny 7 pod „L. 2112“. 8055

Maszynistka z długoletnią praktyką w tartaku parowym natychmiast potrzebny, możliwie poprzednio zalety w Austrii niem. Osobiste zgłoszenia: „Polska Sosna“, Lwów, Wałowa 11a od 4 do 6. popoł. 8065

Fachowiec działu drzewnego, posiadający znajomość w przemyśle i handlu, obeznany z mapulacją tartaczno-leśną poszukuje posady w poważnym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod: „Akademickie wykształcenie“ do Administracji. 8032

Technik dentystryczny, pierwszorzędnym samodzielnym na pół dnia poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem warunków lat na posadzie do Biura dzienników Scherera, Pasaż Hausmana. 8053

## KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kamienie młynkowe, kasety, cylindry, motory, troliny, transmisje, osy, po cenach przystępnych polca. 11-11. Lwów, Batoro 4. 728

Marki zagraniczne, zbiory, zapasy, kupuje stale Eug. A. Szczerban, ul. Wronowska 10. 7515

Dywan perski kupię. Zgłoszenia pod „Perski“ do Administracji. 7961

Fabryka wyrobów metalowych w ruchu będąca, natychmiast do sprzedania. Cena około 35 mil. Zgłoszenia pod „Fabryka“ do Administracji. 8035

Rakarnia powiatowa i fabryka sztucznych nawozów Ks. Pozn. nowoczesnie urządzone, do tego 70-morgowe gospodarstwo, budynki I. klasy, zupełnie przy mieście gimnazjalnym położona, bardzo korzystnie na sprzedaż. Lask. spieszne zgłoszenia uprasza: Kazimierz Przybył, Poznań, ul. Jasna 12. Telefon 3829. 8137

Sagie lekkie wyjazdowe na jednego konia sprzedam. Kochanowskiego 52, drzwi 6. 8039

# Kupujcie Złotą Pożyczkę



**NAUKA I WYCHOWANIE**

Wadliwej wymowy odczyta Roman, Jabłonowski 6, I. piętro. 7995

**MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY**

Urządzenie z 3 pokoi (sypialnia, jadalnia, salon), oddam w używanie w pewne ręce. Od 10 do 2 i od 4 do 7. Adwokat Kohl, Halicka 21, II. piętro. 8064

**ACZMUNE**

Unieważniam tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne ppor. Gustaw Mesuse. 8058

Używane sztuczne zęby, precjoza, złoto, srebro, klejnoty, perły, kupuje, wypłacając najwyższą wartość. Strauch, jubiler, Lwów, Legionów 29. 7922

**Ważne dla P. T. Piekarzy!**

**DIAMALT**

oryg. Hausera i Sobotki w znanej przedwojennej jakości.

Dostawa od 10 kg. poczaszy franko Lwów. DIAMALT Tow. z ogr. odp. w Gdańsku Holzmarki 27/28. 8050

**UŻYWANE****SZYNY I WÓZKI**

dla kolejek wązkotorowych wszelkiej ilości zakupu

**MAKSYMILIAN GELLES**

Lwów, plac Marjański 7.

**Całoroczna ewidencje**

LOSÓW I WALORÓW

przeprowadza

Biurowiczki rewizji losów Eibenschütz, KRAKÓW, Rynek 8, ofic. I. p. 8116

**Ważne dla Pań!**

W hotelu George'a od dnia 27. do 31. bm. włącznie, będzie się odbywała na nadchodzący karnawał sprzedaż paryskich modeli kwiatów i innych ozdób do sukien. 7980

OBEJRZENIE NIE OBOWIĄZUJE KUPNA.

**Żórnale mód**

damskie, męskie, dziecięce, bielizniane, kapeluszone, spódnice, futrzane, strojów balowych, bluzkowe:

Najlepsze wydawnictwa francuskie angielskie i niemieckie oraz wielki wybór książek i wzorów do robót ręcznych poleca

**„REKORD”**

Skład żórnali, mód

Lwów, ul. Sykstuska 8.

Na prowincje wysyła za załączką. 8141

**Ferrovía**

ZAKŁADY FABRYCZNE dla budowy kolejek żelaznych Ska z o. p. LWÓW, pl. Marjański 7. urządzają i dostarczają

**KOLEJKI**

wązkotorowe dla cegielń, tartaków, kamieniołomów, cukrowni, kopalń, fabryk, eksploatacji lasów, torowisk itp. itp. 8047

Posiadamy stale na składzie we Lwowie używane i nowe szyny, wózki, zwrotnice, obrotnice, tory przebieżne itp.

Oferty i katalogi na żądanie.

Locomobile parowe i benzynowe, Motory „Desla” 60 HP. i gazowy 16 HP. Kompletne urządzenie tarczowe. Kompletne urządzenie tartaku, Wałki młynarskie i przelazowe 450 x 300, stałowe 600 x 300 500 x 250 i podobne, Kocioł parowy turk wy, Zbiornik żelazny na 400 i 800 litrów d starczy

**TOPAS** LWÓW 8036 ul. Mickiewicza 22.

**Pończochy męskie, damskie i dziecięce**

w wielkim wyborze, oraz towary białe poleca hurtowni i detalicznej skład pończoch 7996 MAKS KIESLER, Lwów, ulica Słoneczna 1. 9

**ZEGARY**

salonowe stojące i ściennie oraz nakrycia stołowe z chińskiego srebra poleca o 20 proc. taniej niż wszędzie M. HENNER, Lwów, Pańska 6. 8134

**MONOGRAMY**

dzierżane, ZĄBKI oraz DZIURKI do wszelkiej BIELIZNY wykonuje maszynowo

Zakład Haftów Młodego Müllera Rynek 19. 8049

**Bez operacji radykalna pomoc** dla najzastarzałych i najbardziej niebezpiecznych cierpień przepuklinowych u panów, pań i dzieci.

M. FREILICHA, Lwów, ulica Gródecka 1. 35. we własnym domu. 6197

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patentowanych bandaży przepuklinowych.

Dla pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieta pod jego nadzorem.

**Podziękowanie!**

Składam podziękowanie Panu M. Frelichowi za okazaną troskliwość i umiejętną a bardzo korzystne założenie bandaży przepuklinowego, które mi natychmiast ulżyło w moim cierpieniu.

Daj Boże, by dla cierpiących był zawsze tym balsamem kojącym rany ludzkości.

Jako znakomitego fachowca wszystkim polecam. 8024

Feliks Kucharski  
major W. P. Wilno.

DR. KLARA FRISSEL - SAWICKA  
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 3—5. Wajowa 11. 8067

**Czar eleganckiej kobiety**

Magazyn nowości dla Pań, utworzono w pasażu Mikołascha. 8137

**Okazja**

Zamienie fabrykę we Lwowie znakomicie idącą, wartości 60 milionów, na kamienicę blisko Śródmieścia. Zgłoszenia niezwłocznie do Administracji pod „Okazja”, z podaniem numeru domu oraz ulicy, na której kamienica położona. Tańsze objekta będą również uwzględniane. 8048

**ZDOLNA STENOPISTKA**

rutynowana siła biurowa, z egzaminem handlowym, poszukuje odpowiedniego zajęcia od Nowego Roku.

Laskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Agencji ogłoszeń „Reklama Prasowa” we Lwowie, Chorażczyzna 7, pod szyją: „K. 248”. 7960

**Posiadaczom Akcyj Gazoliny**

w razie zamiaru sprzedaży wskażemy adresy nabywców.

Tadeusz Wasung i Sp., dom rolniczo-handlowy. Lwów, ul. Wałowa 3, II. p. Telef. 833. 7954

**Już nadszedł świeży transport**

LYZEW, pasek, sanek, nart, wiązań, p'ecaków itp. hurtownie i detalicznie poleca JAKÓB ROSENMANN, Lwów, Akademicka 26. 8126

**KIEROWNIK**

fabryki poszukuje posady w fabryce wyrobów urządzeń młynarskich i podejmuje się montowania młynów walcowych 8111

Laskawe zgłoszenia: Przemysł szrotkarski, Lwów, Pasaż Hausmana 5.

**Pończochy**

męskie, damskie i dziecięce

w wielkim wyborze oraz towary białe poleca hurtownie i detalicznie skład pończoch Max Kiesler, Lwów, Słoneczna 9. 7996

**Dr. Fryderyk MAHL**

b. asystent kliniki skórno-wenerycznej 7705 KORALICKA 8 (Ost. p'au Akademickiego).

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zaskórnicze, rzały leczy specjalista 783 Dr. FRISCH, ulica Wałowa 1. 11.

W chorobach skórnych i wenerycznych Dr. Lola Füllenbaum ordynuje od 3—6 popo udniu Żółkiewska 33. 7610

Praktyczne podarki: POŚCIEL, DYWANIKI, DEKORACJE — poleca najtaniej

**Kazimierz Skibiński**

Lwów, ul. Kopernika 1. 4, naprzeciw Szkowrona. 7941

**Instytucja Finansowa**

poszukuje korespondentki polsko-niemieckiej, piszącej biegle na maszynie. Pożądany język francuski i stenografia. Oferty z podaniem curriculum vitae i warunków pod BK do Administracji „Gazety Porannej”.

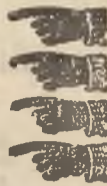


Brokatowe  
Srebrne  
Złote 8057  
Dóree  
Jedwabne

# Pantofelki na karnawał

oryginalnych modeli paryskich i wiedeńskich poleca

**Adolf Tombak**  
Lwów, Legionów 29.



**D. SCHRANZ**, Lwów, ul. Kyczakowska 24 (róg Hoffmana)

Nowo otworzony MAGAZYN NOWOŚCI DLA PAŃ poleca wszelkie towary w cenach kon uracyjnych. Dla P. T. urzęowniczek 10% op. stu. 6080

## Gwintklupy

„R-tos“ uniwersalne: z narzynkami od 1/8" do 1 1/4" jak długo zapas starc w okazyjnie prz da firma 8130  
**HENRYK SONNENSCHNEIN**, ul. Sienkiewicza 8

Specjali tci chorób weneryczny h i skórny h  
**D. SCHWARZ** b. etundarjusz szpt. p waz, Lwów, Sława-ckiego 4. na rzezu w gł poczty. Leczenie :lam, brodawek, włoś w elektro izy i lampą kwarcową. 8025



ŻARÓWKA OJALITATSLAMPE  
KTO CHCE OZCZEĆ AC OZYWA TYLKO  
FOLVAT LAMP „FERROWATT“ 6671

## ZAPYTANIE

się swego lekarza domowego, a ten wam także to potwierdzi, że dobry i pewny środek dezynfekcyjny w żadnym domu nie powinien zabraknąć. Do zmywania ran i wrzodów, do dezynfekcji przy łożu chorego, do przemywania (u kobiet) najlepiej używać 7925

## LYSOFORM

w 1 do 2 procentowym roztworze. Lysoform jest pewnym, od szeregu lat znanym i naukowo zbadanym środkiem dezynfekcyjnym. Do nabycia wraz ze sposobem użycia w każdej aptece i drogerji. Wyłączny i hurtowny skład na całą Polskę: Polska Spółka akcyjna „PHARMA“, Magister B. Jawornicki w Krakowie, ul. Długa 1. 5.

## WODY Kolońskie

mydła do golenia, pudry, brylantyny, pomady itd.

poleca  
Fabryka chem.-kosmet. „MOFPASA“ Kraków,  
ul. Zielona 10. 8000

**Garnitury** kub we, olomany, m terace p leca raz przykuje wszelkie przez b i Pracownia tapicerska Z. MACHAL-SHIEGO, Sapielny 41. 8071

## Obwieszczenie

W dniu 29. grudnia 1922 r. o godzinie 5-tej po południu w lokalu Związku stowarz. zawod. przy ul. Mickiewicza 1. 19, odbędzie się:

## Walne Zgromadzenie

z tow. spoż. żyd. robot, „Progress“ w Stryju z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu i zamknięcia rachunków za rok 1921 i 1922.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
3. Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie nadzorczej.
4. Zmiana statutów.
5. Wybór Rady nadzorczej i Zarządu.
6. Wnioski.

Gdyby Walne Zgromadzenie nie było w komplecie odbędzie się to samo zgromadzenie 30. grudnia 1922 r. o godz. 10 rano.

Stryj, dnia 22. grudnia 1922 r.  
Za Zarząd:

Freilich Samuel. Rosenbaum Jakób.

## Fotograficzne

roboty amatorskie wykańcza tanio i solidnie firma St. Cwak i Ska, Lwów, Zimorowicza 14. 8094

## NA GWIAZDKĘ

wytworne wydawnictwo z kolorowymi oładkami nada ące się specjalnie na podarki:

Niewiadomski St.: 60 Kolend polskich na głos solowy z fortepianem Mp. 14.400.

Niewiadomski St.: Jaśko a dola, Mp. 7200, nowe wyd. przepięknych 9 pieśni do słów M. Konopnickiej.

Moniuszko St.: Halka, Mp. 7200, wyciąg fortepianowy skr. na dwie ręce z podłożonym tekstem.

Album pieśni cygańskich, Mp. 7200, 28 najpiękniejszych rosyjskich romansów na fortepian z podłożonym polskim tekstem.

Wysyła odwrotnie za zaliczka 7883

**G. SEYFARTH, MAGAZYN NUT**  
we Lwowie, ul. Akademicka 6.

## A czołgi dla kolejek wąskotorowych

jako to: lasze, śruby i gwoździe szynowe, koła, kompl. złożenia i części kolejek, dostarcza natychmiast ze składu we Lwowie firma 8045

„FERROVIA“

Ska z ogr. por., LWÓW, pl. MARJACKI 1. 7. — Oferty, katalogi na żądanie bezpłatnie.

## SPÓŁKA AKCYJNA

## „TRZEBINIA“

Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych, odlewarnia żelaza i metali w Krakowie.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 27. maja 1922 r. postanowioną została podwyżka kapitału, która r zporządzeniem Ministerstwa skarbu oraz Ministerstwa przemysłu i handlu L. 1 11 z dnia 18. lipca b. r. zatwierdzoną została. W wykonaniu tejże uchwały rozpisuje się niniejszem

## SUBSKRYPCJĘ

na podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 16,800,000.— na Mp. 28,000,000.— przez wydanie 80 000 sztuk akcji po Mp. 140.— wartości nominalnej w łącznej kwocie Mp. 11,200,000.—

Dla dotychczasowych akcjonariuszy przysane zostaje prawo poboru na 5 starych akcji 2 nowe po kursie emisyjnym Mp. 1.800 za sztukę. Tytułem kosztów konf ko i, kosztów emisji, należyość skarb wej i giełdowej uiścić należy Mp. 200.— za sztukę.

Nowe akcje partycypują już w dochodach za r. 1922/23.

Zgłoszenia dla prawa poboru przyjmują od dnia dzisiejszego za pr edłożen em star ch s tuk:

Polski Bank Krajowy, Warszawa i oddział w Krakowie.

Bank Towarowy S. A. Warszawa i oddział w Krakowie do dnia 31. stycznia 1923 r., po którym to terminie zgłoszenia dalsze uwzględnione nie będą.

Poniew z całą il sć akcji r o a prawem poboru obje o konsorejum, przeto zgł szania na walnz s atuki się nie przyjmują.

Wydanie nowych sztuk nastąpi na podstawie kwitów bankowych po skonf ekcjonowaniu. 8110

**Czas odnowić prenumeratę!!!**



Tanio podarki na Gwiazdkę  
i Nowy Rok!  
za Mkp. 2.500

1 fl. perf my  
1 fl. wody kolońskiej  
1 fl. wody do ust  
1 mydełko toaletowe  
1 pasta do zębów  
1 shampoo

Razem 6 przedmiotów za marek 2.500.—

„ALBA”

Lwów, ulica Malicka L. 21, rog. Wałowej.

Reklama

jest dźwignią  
handlu i przemysłu

## PRZEMYSŁ DRZEWNY „STRUG”

S. A. w Zakopanem — Grudziądzu.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia oraz zezwolenia ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz ministerstwa Skarbu z dnia 23 listopada 1922 r. „Przemysł Drzewny „STRUG” S. A. w Zakopanem i Grudziądzu” podwyższa kapitał akcyjny drogą ogłoszenia subskrypcji na 30.000 sztuk nowych akcji II emisji, z których 6.000 imiennych a 24.000 na okaziciela opiewających, po 1000 mkp. nominalnej wartości każda — na następujących warunkach:

I. Pierwszeństwo nabycia akcji nowej emisji służy posiadaczom akcji imiennych względnie na okaziciela opiewających emisji poprzedniej w stosunku jednej nowej akcji za każdą akcję emisji poprzedniej, tego samego gatunku.

II. Cena akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszy, wykazujących prawo poboru wynosi Mkp. 1.700.— za sztukę, dla nowych zaś nabywców Mkp. 2.100.— za sztukę, z których marek 1000.— przeznaczają się na kapitał zakładowy, reszta zaś, po pokryciu kosztów nowej emisji na kapitał zapasowy.

III. Termin wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszy oraz dla zgłoszeń na nowe akcje upływa z dniem 31. stycznia 1923 roku.

IV. Pod względem udziałów w zyskach i praw przysługujących akcjonariuszom akcje nowej emisji zrównane będą z akcjami emisji pierwszej z prawem do dywidendy od dnia 1. października 1922 r., przyczem posiadacze akcji II emisji winni wpłacić 8% w stosunku rocznym od kwoty emisyjnej za czas od 1. października 1922 r. po dzień rzeczywistej wpłaty.

V. Akcje nierozebrałe przez posiadaczy poprzedniej emisji rozdzieli Rada Zawiadawcza wedle swego uznania.

ZGŁOSZENIA SUBSKRYPCYJNE przyjmuje:

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY T. A. we Lwowie, ODDZIAŁ  
W KRAKOWIE, Florjańska 32, Centrala Banku we Lwowie, Jagiellońska 2, oraz wszystkie oddziały. 8138

# „SAROTTI”

Ska Akc. w Gdańsku

dla fabrykacji znanej światowej mar. i czekolady, deserów,  
prolinazy, zawiadamia niniejszem, że oddała

Generalne Zastępstwo

p. Oswaldowi Schargłowi

we Lwowie, ul. Sykstuska 31

do którego wszelkie korespondencje i zamówienia mają być skierowane. 8108

## WINA KRAJOWE

znakomite w smaku, niczem nie ustępujące winom zagranicznym, polecane przez powagi lekarskie rekonwalescentom i po operacji, a to:

CHATEAU D'OR wino wytrawne

VERMOUTH

WINO DESEROWE

sprzedaje HURTOWNIE Pierwsza krajowa

WYTWÓRNIA WIN OWOCOWYCH

„JABŁOWIN”, Bogusławskiego 9.

8095

Telefon Nr. 6.

### DACHOWKA:

tłoczona marsyjska  
tłoczona holenderska  
ciągniona żłobkowana  
ciągniona karpiówka  
Gąsiorzy duże i małe

### CEGLA:

hourdysy  
kominowa  
stropowa  
międzyścienna  
parkanowa  
Dreny

## „ETERNIT”

Prawdziwy słynny łupek asbesto-cementowy patentu Ludwika Hatscheka, wyrabiany z najlepszego asbestu i cementu. Wzory wyrobów ceramicznych i eternitowych na żądanie!

**TADEUSZ CZEKOŃSKI**

Biurowo dla sprzedaży materiałów budowlanych

Lwów, ul. Wałowa 11.

8113

## Ważne dla Emigrantów!



L w ó w

Sykstuska 37.

Registrowanie dla pasażerów ze Wschodniej Małopolski do Sianów Zjednoczonych wkrótce się skończy! — Prosimy przeto zgłosić się w biurze firmy  
**LINJI CUNARD** we Lwowie, Sykstuska 37 jak najrychlej. Uważać na Nr. domu 37 ulicy Sykstuskiej. 33059

**DO KANADY mamy najszybsze i najwygodniejsze okręty!**